

Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej

1. Dzisiaj w naszej Parafii przeżywamy Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej. Zapraszamy na nieszpory z udziałem dzieci komunijnych i ich bliskich o 15.00. Nabożeństwa majowe w tygodniu codziennie po Mszy św. wieczornej a w sobotę po Mszy św. porannej. Od poniedziałku do soboty trwać będzie **Biały Tydzień**. Dzieci Komunijne będą przychodzić w strojach komunijnych na Msze św.: w poniedziałek, środę, czwartek i sobotę do kościoła parafialnego, we wtorek do św. Anny, a w piątek do św. Rocha w Dobrzeniu Wielkim.

2. W tym tygodniu przypadają Dni Krzyżowe. Procesje błagalne w poniedziałek i środę o 7.00 w kościele parafialnym a we wtorek o 18.00 u św. Anny.

3. W poniedziałek przypada Dzień Matki. Zapraszamy na Mszę św. w int. Matek naszej parafii o 18.00. W środę o 17.00 Msza szkolna z nabożeństwem majowym.

4. W piątek od godz. 8.00 odwiedziny chorych. O 18.00 parafialna pielgrzymka do św. Rocha w Dobrzeniu Wielkim. W naszym kościele nie będzie Mszy św. wieczornej. Od piątku odmawiać będziemy nowennę do Ducha Świętego przed Uroczystością Zesłania Ducha Świętego.

5. W sobotę przypada święto Nawiedzenia NMP. Po Mszy porannej spotkanie Tercjarzy św. Franciszka. O 9.00 spotkanie lektorów, ministrantów a kandydatów o godz. 10.00. O godz. 9.30 spotkanie wszystkich Marianek. Po Mszy św. wieczornej wyjazd parafialnej pielgrzymki do Toskanii.

6. W przyszłą niedzielę jest **Uroczystość Wniebowstąpienia Pańskiego** i Święto Dziękczynienia. Kolekta będzie przeznaczona na budowę kościoła na Chabrach w Opolu. Będziemy gościć kapłana z tamtejszej parafii, który wygłosi do nas homilię.

Natomiast przed kościołem będzie zbiórka do puszek na Świątynię Opatrzności Bożej. Na Górze św. Anny będzie pielgrzymka Mniejszości Narodowych.

7. Sakrament chrztu św. przyjęła Magdalena Młotek. Niech Bóg błogosławi rodzicom i chrzestnym tego dziecka.

8. Zap. przedślubna I: Artur Słowik z Węgier i Żaneta Klotka z Wróblina, Sebastian Lach z Żelaznej i Michaela Bartyła z Czarnowąs.

9. Trasa procesji **Bożego Ciała** w tym roku przebiegać będzie ulicami: Kani, Matejki, Reymonta i Ogrodową. Ołtarz I przygotowują Krzanowice, II ? Czarnowąsy, III ? Wróblin i IV ? Borki.

10. Dziękujemy za dzisiejszą kolektę na potrzeby naszej parafii. Parafianom z Borek dziękujemy za przygotowanie odpustu. Rodzicom dzieci komunijnych dziękujemy za posprzątanie, dekorację świątyni oraz za dar dla kościoła, którym jest piękna fioletowa kapa nieszporna. Serdecznie dziękujemy Państwu Jemioł, którzy na okazję swojego Jubileuszu Małżeńskiego ofiarowali naszej parafii puszkę na komunikanty. W sobotę o 8.00 do sprzątania prosimy parafian z ul. Piaskowej.

11. Wieczorny Różaniec: Pon. ? Zwiastowania NMP /M. Niekrawiec/, Wt. ? bł. Czesława /P. Cebulla/, Śr. ? M.B. Matki Kościoła /B. Frasek/, Czw. ? św. Judy /E. Liguda/

Rocznica radosna i ?

kłopotliwa



Rocznic mamy wiele, rocznice bywają różne. Od rocznicy upamiętniającej odkrycie Ameryki, wybuchu wojny i jej zakończenia, aż po rocznicę lądowania na Księżycu. Rocznicą I Komunii Świętej jest zupełnie inna. O ile tamte dotyczą

odległych wspomnień, o tyle Rocznicą Komunii Świętej wiąże się z tajemnicą, która jest wciąż uobecnianą. Słuszne zdziwienie wywoła każdy, kto raz na rok albo raz na dziesięć lat wspomina swoją Pierwszą Komunię, ale jej nie przyjmuje, ani w niedziele, ani w święta, albo po prostu czyni to rzadko. W życiu chrześcijanina każda Eucharystia jest nie tylko wspomnianiem, ale uobecnieniem zbawczych tajemnic, tzn. życia Pana Jezusa, który *dla nas i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba* i jest obecny pośród nas jako pokarm, w swoim eucharystycznym Ciele i Krwi. Chrześcijanin najgłębiej upamiętnia Rocznicę swojej I Komunii Świętej, zawsze wtedy, gdy przyjmuje ją do serca, gdy z najwyższą czcią odnosi się do Najświętszej Eucharystii. Już więc samo uczestnictwo w każdej niedzielnej Mszy świętej jest przeżywaniem prawdziwej obecności Pana Jezusa pośród nas, jest wielbieniem Boga, który stanowi pokarm życia dla tych, co wierzą. Jest Komunią z Bogiem.

Rocznicą I Komunii Świętej dla większości dzieci i ich rodziców będzie więc okazją do dziękczynienia Panu Bogu za dar Eucharystii, za pokarm Ciała Pańskiego, którym się karmili przez miniony rok. Cały ten rok był drogą, którą starali się konsekwentnie kroczyć w bliskości Pana Jezusa eucharystycznego. Są wśród nich Ministranci i Marianki, których służba w bliskości ołtarza wyraża pragnienie służenia Panu Bogu, wykraczające ponad zwykłą religijną przeciętność.

Wszystko to jest zasługą wierzących rodziców, którzy starają się towarzyszyć swoim dzieciom na drodze wiary. W ten sposób świętowanie Rocznicy Komunii Świętej jest dla nich wspólnym przeżywaniem dzieła wzrostu wiary w Boga żywego, obecnego w historii ich rodziny. W ten sposób cała rodzina żyje w świętej komunii ze sobą i z Panem Jezusem.

Tajemnica obecności Pana Jezusa pod postacią chleba była dla wielu kłopotliwa, już wtedy, gdy On sam mówił na ten temat. Dla niektórych było to zbyt trudne do pojęcia i przyjęcia, jak On może być obecny pod zwykłą postacią chleba. Byli tacy, których to przerastało do tego stopnia, że odeszli od Chrystusa, czyli całkowicie zerwali z Nim komunie. Podobne zjawiska zauważamy dzisiaj. Już I Rocznica Komunii świętej odsłania te trudności zarówno u samych dzieci, jak ich rodziców. A może trzeba by powiedzieć, że trudności dzieci w tym względzie są odbiciem trudności ich rodziców. O jednym możemy zaświadczyć, że dzieci pięknie się otworzyły na tę Tajemnicę Bożej obecności w Komunii Świętej, szczerze ją przyjęły i przeżyły, jako ważną prawdę swego młodego życia. Czy zdołamy im pomóc, aby tę miłość do Pana Jezusa eucharystycznego nadal rozwijały w sobie i dalej w niej wzrastały? Zła wola potrafi zniszczyć wszystko. Komunia Święta jest chlebem życia. Całe życie ryzykuje ten, kto od niej stroni. Panie Jezu, obecny w Eucharystii, otwórz nasze serca na Ciebie. **[prob]**

Pierwsza Komunia święta i ostatnia

Ludzie, w sprawach swojej wiary, bardzo lubią powoływać się na własną przeszłość. Mówią: kiedyś byłem ministrantem, śpiewałam

w scholi kościelnej, byłem lektorem. W młodości lubiłem chodzić do kościoła. Chodziłem na pielgrzymki, niebo było mi bliższe, Bóg bardziej oczywisty. Ale, niestety, lata przeszłej wiary nie liczą się do *emerytury naszego zbawienia*. Owszem, czasami są dla ludzi oskarżeniem. Lepiej by się tym nie przechwalać, jeśli teraz już nic z tego nie pozostało, oprócz wspomnień. Bo ta sama osoba zamknęła sobie drogę do sakramentów świętych, tym gorzej, bo nie ma żadnych przeszkód do zawarcia małżeństwa, ale ?nie ma pieniędzy na wesele?, więc żyją jak poganie. To, że byli mariankami, czy nawet marianami lub ministrantami, że latali po plebanii całymi dniami, nic nie znaczy. Nic! Bóg nie ma względu, ani na osoby, ani na tego typu zasługi, jeśli teraz już nic z tego nie pozostało. Pan Jezus jest taki, że pyta człowieka teraz: *Czy miłujesz Mnie więcej?* A z odpowiedzią na to pytanie bywa różnie. Wielu świętych mówi, trzymając się za głowę: uff, lepiej nie wspominać przeszłości, lepiej do niej nie wracać. Dobrze, że Bóg o mnie nie zapomniał, że ostatecznie dał mi łaskę nawrócenia, bo się mocno w życiu pogubiłem. A wielu też musi z żalem wspominać: co się ze mną stało, kiedyś byłem bliżej Boga, Kościoła, a teraz tak zeszmaciałem. Taki dzisiaj jest los wielu ludzi. A Chrystus pyta każdego z nas, pyta dzisiaj: *Czy miłujesz Mnie? Czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci, tamci; aniżeli kiedyś, wtedy, gdy byłeś młodszy.* Kiedyś w Wielkiej Grze powtarzano: Pierwsza odpowiedź się liczy, a tu odwrotnie. Ostatnia jest na wagę zbawienia lub potępienia. Nasze dzieci przygotowują się do przyjęcia Pierwszej Komunii świętej, a wielu z nas zastanawia się nad tym, kiedy ostatni raz przyjąłem Komunię świętą do swojego serca. Kiedy tak naprawdę godnie, święcie przyjąłem Pana Jezusa? Wielu z nas często przystępuje do Stołu Pańskiego. To bardzo cieszy. Czasami wyciągamy rękę po Komunię świętą, jak po resztę przy kasie w sklepie, bez większej czci, bez namaszczenia, jak po coś, co nam się należy. To wielkie szczęście, największe szczęście! – móc przystępować do Stołu Pańskiego. Czy Komunia święta, którą przyjmujemy, nas przemienia? Często wcale *nam nie przeszkadza* w tym, by nadal żyć w swarach, by nadal nie odzywać się do

własnej matki, brata. Jakże wielu ludzi, zbyt wielu, przyjmuje Komunię świętą na własne potępienie, na większe jeszcze zgorwienie, zamiast na własne zbawienie, uświęcenie, i uświęcenie swego domu, całego Kościoła. Często największymi wrogami Kościoła są jego członkowie, bo niszczą go *od środka*. Dzisiaj znowu przyjmijmy Komunię świętą: na rękę, do ust, ale czy do serca? Czy do najgłębszej głębi własnego życia, sumienia? [prob]

Idą do sakramentów

Potocznie właśnie tak się wypowiadamy o tych, którzy bądź to przyjmują, bądź dopiero przygotowują się do przyjmowania świętych sakramentów. Przyjmowanie sakramentów dla życia naszej chrześcijańskiej wiary znaczy prawie dokładnie to samo, co oddychanie, odżywanie się, dla podtrzymania życia. Gdy mówimy tu o sakramentach to w pierwszym rzędzie mamy na myśli spowiedź świętą i Eucharystię. Ktoś idzie do spowiedzi świętej, ktoś często chodzi do Komunii świętej – mówimy. Brzmi to trochę tak, jak chodzenie do sklepu, do kina, po gazetę do kiosku. Czujemy jednak, że w tym chodzeniu do spowiedzi albo do komunii, jest coś wyjątkowego. Przynajmniej takich odczuć spodziewamy się od osób, które chętnie przyjmują Pana Jezusa do serca i równie chętnie praktykują częstą spowiedź świętą. Wszyscy wiemy, jak łatwo tu wpaść w rutynę lub przyzwyczajenie, i jak łatwo zrobić ze spowiedzi świętej bardzo okazjonalną praktykę (raz na rok, czy pół roku), która już potem zatracą swoje najświętsze znaczenie dla naszego życia z Bogiem. A wciąż idzie tu o sprawy najbardziej podstawowe, bo o budowanie naszej żywej i szczerej relacji z Panem Bogiem, z naszym Zbawicielem Jezusem Chrystusem. Św. Paweł jakby prześciga się z wszystkimi w tym rozumieniu własnej grzeszności, mówiąc, że jest pierwszy spośród

wszystkich grzeszników. A czyni to ?tylko!? dlatego, by móc powiedzieć, że też jako pierwszy jest zbawiony łaską swojego Odkupiciela, Pana Jezusa. Czy w tym naszym ?chodzeniu? do sakramentów idzie o to samo? Tego sobie najgoręcej życzymy, by w tym przyjmowaniu sakramentów świętych, wciąż dokonywało się przyjmowanie Jezusa Chrystusa, żywego Boga, Tego, który ma moc nas zbawiać i wybawiać od zła i grzechu. Zwróćmy jeszcze uwagę na drugie znaczenie owego ?chodzenia do sakramentów?. Mam na myśli nasze dzieci i młodzież, które w przyszłym roku ?pójdą? do I Komunii i spowiedzi świętej, a także młodzież, która ?idzie? do bierzmowania. ?Iść? do sakramentów w tym sensie oznacza całoroczne przygotowanie, przez katechezę, przez bardziej pilne przeżywanie liturgii świętej. I znowu, cały ten trud przygotowania, wypełniający ową drogę, czy to do Komunii świętej, czy do bierzmowania, może zostać potraktowany jako dodatkowa fatyga, dla rodziców i ich dzieci, ale może też być przeżyty jako wspólna droga do pogłębienia wiary, którą wyznajemy w naszej rodzinie. Wszyscy przecież idziemy do sakramentów świętych, bo wszystkim nam zależy na tym, by nasza relacja z Bogiem była żywa i prawdziwa. Nie udawana, nie symulowana tylko, ale codziennie przeżywana. Od rana do wieczora. Dzieciom, młodzieży oraz ich rodzicom, życzymy, by ta ich droga do sakramentów świętych nie była wyrwana z życia, ale by była ich codziennym życiem, przeżywanym z Bogiem, który Jest i który wciąż się do nas zbliża, z całym bogactwem swojego zbawienia, względem każdego z nas: dziecka, młodego, dorosłego.

Do Komunii świętej pierwszy

raz w życiu przystąpiło 36 dzieci z naszej Parafii

Dzieci, które przyjęły 31 maja 2009 roku pierwszy raz Komunię świętą: Bazylewicz Tomasz, Block Manuela, Borkowska Aleksandra, Chyłka Bartłomiej, Chyłka Dominik, Ćwiklik Paweł, Dawidowicz Milena, Falkus Sonia, Frontzek Justyna, Glid Patryk, Gontarek Sebastian, Greupner Patryk, Grzyszczok Mateusz, Jackiewicz Sabina, Janowska Julia, Knietsch Sara, Kokott Carolin, Kołodziej Kewin, Kornek Patrycja, Kornek Sebastian, Kupilas Kewin, Kusza Katarzyna, Kusza Maciej, Mros Michał, Schaffarczyk Natalia, Skowron Tomasz, Skuratowicz Paulina, Sowa Tomasz, Steckert Dominik, Szczurek Emilia, Świerc Marko, Tomala Laura, Wojciechowski Mateusz, Wołowiec Maciek, Zowada Paulina, Żurkowska Dominika.

I Komunia święta w Parafii

Uroczystość Zesłania Ducha Świętego, która przypada w najbliższą niedzielę 31 maja 2009 roku, to także dzień I Komunii św. w naszej Parafii. Podczas Eucharystii, która rozpocznie się o godz. 9.30 do Komunii świętej pierwszy raz w życiu przystąpi 36 dzieci. O godz. 15.00 uroczyste Nieszpory Eucharystyczne z udziałem dzieci. Wszystkie dzieci, ich rodziców, rodzeństwo i bliskich polecamy żarliwej modlitwie parafian. Serdecznie zapraszamy!

Dwie uroczystości w Parafii

Już 24 maja 2009 roku w naszej Parafii odbędą się dwie uroczystości: odpust ku czci św. Jana Nepomucena i procesja ku czci św. Urbana w Borkach oraz rocznica I Komunii św. w Świerklach. Już dzisiaj serdecznie zapraszamy!

Spowiedź częsta, albo...

Ostatni raz spowiadałem się... no właśnie kiedy? Proszę księdza, a jak często chrześcijanin powinien się spowiadać? Bo mnie uczono, że *przynajmniej raz w roku trzeba przystąpić do sakramentu pokuty*. No tak, ale to jest "przykazanie" dla minimalistów, bo gdyby go nie było, to by się nie spowiadali wcale. A gdyby ci ktoś powiedział, że swoją żonę możesz kochać tylko raz w roku, to byś dopiero wrzeszczał. Chyba, że ... Albo gdyby ci pozwolono kochać twoje dziecko tylko raz w roku, a nawet dwa razy. Słusznie byś się wtedy buntował, słusznie! Spowiedź nie jest funkcją grzeszności, ale miłości. Bo – jak powiedział Pan Jezus pewnej kobiecie – *komu wiele odpuszczono, ten wiele miłuje* (Łk 7,47). Inaczej, komu mało się odpuszcza, mało kocha. A któż z nas jest bez grzechu?! Czy naprawdę uważasz, że jesteś tak bezgrzeszny? A może coś niedobrego stało się z twoim sumieniem. Bo jak możesz przeżywać Boże Narodzenie, Wszystkich Świętych, urodziny swoje, dziecka, żony, własnej matki, żyjącej albo zmarłej, bez przyjęcia Komunii świętej? Zauważ więc, to nie jest sprawa grzeszności, ale miłości. Albo lepiej: jednego i drugiego. Pewien mądry kapłan zawsze nam mówił: Spowiadajcie się często! Bo kto chce dobrze przyjmować Komunię świętą (a kto nie chce?), ten też powinien się często spowiadać. Chyba, że się jest "na zachodzie". Tam już nic nie trzeba.

Conf.

I Komunia Święta w Parafii

W niedzielę 18 maja 2008 roku w Uroczystość Trójcy Przenajświętszej również przeżywaliśmy w naszej parafii Uroczystość Pierwszej Komunii Świętej.